

Ochotnicy chińscy opuszczają Koreę



21 bm. obrady IV Plenum KC ZMS
 WARSZAWA (PAP) 20. 3.
 21 bm. rozpoczyna się w Warszawie IV Plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Głównym tematem wiodących obrad będą zagadnienia życia młodzieży robotniczej i działalności ZMS w zakładach pracy.

Podjęta została stopniowa ewakuacja oddziałów ochotników chińskich z KRL-D. 9 marca br. odbył się w Wonsan wielki wiec w związku z pożegnaniem pierwszej grupy ochotników chińskich wracających do swej ojczyzny.
 Fot. — CAF

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 68 (2029) 21. III. 1958 r. Cena 40 gr

Polska delegacja rządowa przybyła do Pekinu



20 bm. przybyła do Pekinu polska delegacja rządowa z wicepremierem P. Jaroszewiczem na czele.
 NA ZDJĘCIU: na Dworcu Głównym w Warszawie — wicepremier Jaroszewicz i min. W. Trampeżyński w rozmowie z ambasadorem ChRL w Warszawie Wang Ping-nan.

Już obecnie można polecieć na Księżyc rakieta-sputnikiem

MOSKWA (PAP) 20. 3.
 Już obecnie można polecieć na Księżyc rakieta-sputnik — pisze w dzienniku „Sowietskij Flot” N. Warwarow, przewodniczący sekcji astronautycznej przy radzieckim Lidze Przyjaciół Ziemi z szybkością 40 tys. km na godzinę, za 115 godzin mogłaby wylądować na Księżycu.
 Problem stanowi jedynie powrót na Ziemię. Jest on na razie niemożliwy. Z chwilą założenia w pobliżu Ziemi stacji kosmicznych, na których rakiety powracające z Księżycem zaopatrywałyby się w paliwo, zagadnienie to zostanie rozwiązane.

Debata budżetowa w Sejmie

- okazją do generalnej oceny zagadnień gospodarczych i politycznych kraju

WARSZAWA (PAP) 20. 3.
 Wczoraj o godz. 9.30 rozpoczęło się 18-te posiedzenie plenarne Sejmu PRL. Na porządku obrad była dalsza dyskusja nad przedłożonymi Izbie projektami: ustawy budżetowej na rok 1958 i uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1958 r., jak również sprawozdanie Rady Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Fi-

nansów z wykonania budżetu państwa za rok 1956.
 Głos w dyskusji zabierało 15 mówców. Dyskusja toczyła się wokół zagadnień związanych z budownictwem mieszkaniowym, przemysłowym, komunalnym oraz wydajnością pracy.
 Jako pierwszy zabrał głos pos. Stefan Cichosz (PZPR) który poświęcił swe wystąpienie zagadnieniom kooperacji w produkcji, wydajności pracy i funduszu plac,

Jeszcze jeden „zgubiony” pocisk

LONDYN (PAP) 20. 3.
 Policja brytyjska prowadzi gorączkowe poszukiwania w południowo-wschodniej części Anglii. Przedmiotem tych poszukiwań jest — jak podaje agencja Reutersa — „niebezpieczny” pocisk rakietowy „zgubiony” przez hydroplan powracający do swej bazy w Somerset z lotów ćwiczebnych nad morzem.

Zjednoczenie jest sprawą samych Niemiec

MEMORANDUM

z rządu ZSRR do rządu NRF

MOSKWA (PAP) 20. 3.
 Agencja TASS podaje, że rząd ZSRR wreczył za pośrednictwem swego ambasadora w Bonn Smirnowa, aide-

memoire kanclerzowi NRF Adenauerowi. W dokumencie tym rząd radziecki podkreśla, że próby postawienia na porządku dziennym konferencji na najwyższym szczeblu problemu niemieckiego w formie w jakiej rząd Republiki Federalnej dotychczas proponował, mogą jedynie stanąć na przeszkodzie do zwołania takiej konferencji.
 Rząd radziecki przypomina, że zaproponował rządowi USA i innym mocarstw zachodnich obiektywne porządkiem dziennym konferencji problemowi przygotowań do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Niestety — stwierdza rząd radziecki — w sprawie tej rząd NRF zajął stanowisko wykrętne, a właściwie — negatywne. W aide-memoire rząd ZSRR jeszcze raz oświadcza, że jego zdaniem, najbardziej realną możliwością zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami daje propozycja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej dotycząca konfederacji niemieckiej. Równocześnie rząd ZSRR wyraża gotowość uznania za legalne takiego przedstawicielstwa Niemiec przy podpisaniu traktatu pokojowego, jakie zostanie wyłonione dzięki porozumieniu obu państw niemieckich.

Rząd radziecki wskazuje w swym aide-memoire, że rząd NRF, podobnie jak poprzednio, zdradza chęć stania na uboczu wszelkich poszukiwań dróg do zjednoczenia Niemiec, czego dowodem jest jego nieustanne dążenie do zwalania na cztery wieki mocarstwa kłopotów związanych z takim zjednoczeniem, zamiast dążyć do rozstrzygnięcia problemu przez sam naród niemiecki.

Zdaniem rządu radzieckiego, rozsiewanie fałszywych złudzeń, jakoby istniały określone drogi do zjednoczenia Niemiec bez osiągnięcia porozumienia między samymi Niemcami, między NRF i NRD — jest wyświadczaniem niedźwiedziej przysługi narodowi niemieckiemu.
 Rząd radziecki podkreśla także w swym aide-memoire, że rząd federalny dąży do zablokowania rozwiązań najważniejszych problemów dnia dzisiejszego, m. in. rozbrojenia, łącząc sztucznie tę kwestię z problemem zjednoczenia Niemiec.

Nasz wysłannik donosi:

WARSZAWA 20 marca
 Doprawdy trzeba być nie lada „omnibusem”, ażeby uchwycić całokształt debaty budżetowej w Sejmie. Debata taka bowiem, jak żadna inna, staje się dla posłów okazją do generalnej oceny zagadnień gospodarczych i politycznych w kraju. Chociaż na ogół w dniu dzisiejszym najwięcej głosów w dyskusji dotyczyło budownictwa i spraw z nim związanych — to jednak wachlarz tematów poruszanych przez posłów był bardzo szeroki. Mówiono zatem i o budownictwie, i o produkcji materiałów budowlanych, i o gospodarce materiałowej w przemyśle, i o leźnictwie przemysłowym i o handlu zagranicznym i o sy-

tuacji społecznej kobiet w naszym społeczeństwie i — wreszcie — o wielu innych niemniej ważnych sprawach.
 A wszystko to pod hasłem szukania rezerw gospodarczych, uporządkowania gospodarki państwowej, ukryty (przeważnie w złej organizacji) rezerwy przedsiębiorstw) rezerwy zwiększenia wydajności pracy i rozwoju techniki.

Jednym słowem — posłowie w debacie budżetowej zajmują się tym wszystkim, co ich zdaniem jest najważniejsze dla zapewnienia wykonania tegorocznego planu gospodarczego i budżetu, którego projekt jest właśnie dyskutowany. W nawale tych wszystkich — niezmiernie ciekawych i ważnych — zagadnień uszła nawet uwadze piszących o tym dziennikarzy, rzecz wcale niebłaha: w jakiej to mianowicie wysokości ma się kształtować budżet państwa na rok bieżący?

Otóż rządowy projekt ustawy budżetowej przesłany do komisji wyglądał tak:
 Dochody — 160 mld 281,2 mln złotych.
 Wydatki — 158 mld 39,7 mln złotych.
 Nadwyżka budżetowa — 2 mld 241,5 mln złotych.
 Natomiast po dyskusjach komisji sejmowych, po uwzględnieniu szeregu uwag i poprawek, w wersji przedstawionej już Sejmowi do zat-

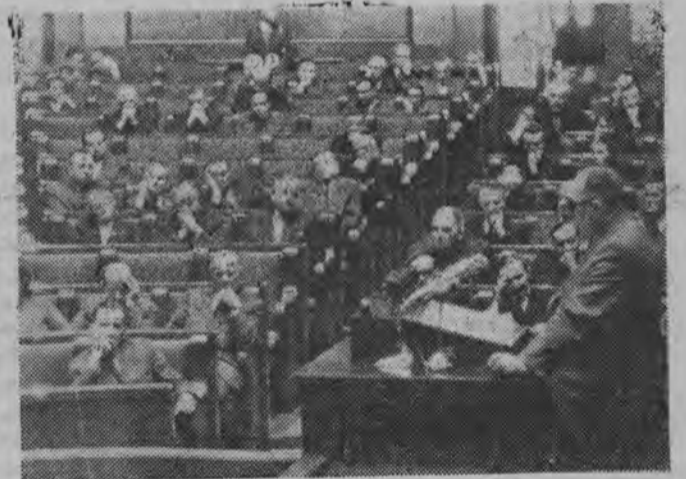
★ *Linia dalszy na str. 3*

■ Nie chcemy atomowej śmierci
■ Gorycz szachownicy
■ Egipt i Syria trudne drogi komunistów
■ Nie będzie „państwowych grzeszników” we Włoszech
- oto tytuły ciekawych pozycji które znajdziesz w niedzielnym wydaniu „Gazety Białostockiej“

Olbrzymi pożar w N. Jorku

NOWY JORK (PAP) 20. 3.
 Dzielnica nowojorska Manhattan była wczoraj widownią od dawna niespotykanego tu olbrzymiego pożaru. Zapalił się wielopiętrowy gmach jednej z firm tekstylnych.
 Straż pożarna po przeszło godzinnej walce z rozszala-

łym ogniem zdołała ugasić pożar. Ilość ofiar nie została jeszcze definitywnie ustalona. Spod zwęglonych szczątków wydobyto zwłoki 24 osób w tym 18 kobiet i 6 mężczyzn. Rannych jest 16 osób. Reszta uratowała się strażą przy pomocy drabin i sieci.



NA ZDJĘCIU: generalny sprawozdawca projektu ustawy budżetowej i uchwały o planie gospodarczym — pos. Eugeniusz Ajnenkiel.
 CAF — fot. Zygm. Wdowiński

ZADANIA

NIE TYLKO DLA FABRYK

W ŚRÓD niektórych aktywistów partyjnych panuje przekonanie, że uchwały XI Plenum obowiązują tylko towarzyszy z większych ośrodków przemysłowych. A ponieważ w ich powiecie — sądzą oni — nie ma przemysłu kluczowego, mogą obecnie „odpoczywać”.
 Nie bardziej fałszywego. Również i te ośrodki, które nie mają na swoim terenie przemysłu kluczowego, powinny włączyć się do realizacji postanowień XI Plenum. Wskażemy tylko dwie sprawy: rozwijanie przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy i rzemiosła oraz problem zatrudnienia.

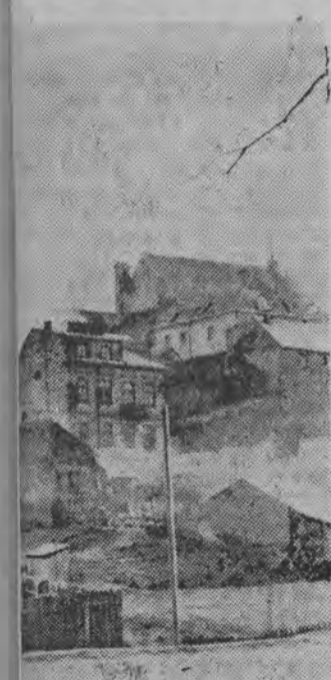
zakładów. To samo dotyczy spółdzielczości pracy.
SZCZEGÓLNIE niepokoić musi niewłaściwy kierunek rozwoju przemysłu terenowego. Większość nowych zakładów powstaje w branżach odzieżowej i obuwniczej. Wiadomo zaś, że tkaniny i skóra to surowce, których odczuwamy brak na rynku. Z tego też powodu w zakładach tych zdarzają się często przestoje i tym samym moc produkcyjna nie jest całkowicie wykorzystana.
 Wydaje się, że dalszy rozwój przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w naszym województwie powinien opierać się o wykorzystanie surowców miejscowych, głównie produktów rolnych, runa leśnego oraz gliny. Ostatnie plenum KW zwróciło uwagę na to, że władze terenowe oraz instancje partyjne muszą opierać troskliwą opieką przemysł materiałów budowlanych.

PRZEMYSŁ terenowy i spółdzielczość pracy mają wielkie możliwości dalszego zwiększenia produkcji. Oto kilka cyfr, które najlepiej o tym świadczą. W roku ubiegłym produkcja przemysłu terenowego w naszym województwie wzrosła o 37,9 proc., a fundusz plac o... 73,9 proc. i zatrudnienie o 53,5 proc. Wartość produkcji na jednego robotnika w grupie przemysłowej spadła o 11,6 proc.
 Można z tego wysnuć m. in. wniosek, że przemysł terenowy dysponuje dużymi możliwościami zwiększenia produkcji przede wszystkim poprzez wzrost wydajności pracy i dalszą modernizację

Cheąc bowiem budować więcej izb mieszkalnych w miastach i wsiach, musimy mieć wystarczającą ilość cegły. A w roku ubiegłym nasze cegielnie tylko w 50 proc. zaspokoili zapotrzebowanie województwa na materiały budowlane. Zdolność

★ *Linia dalszy na str. 3*

Dzisiaj w Łomży ogólnopolska konferencja prasowa z okazji 1000-lecia miasta



Dzisiaj w Łomży rozpoczyna się ogólnopolska konferencja prasowa z udziałem naukowców i przedstawicieli Rządu i Rady Państwa. W konferencji wezmą udział dziennikarze z całego kraju. Będzie ona poświęcona obchodom 1000-lecia Państwa Polskiego.
 Konferencja potrwa dwa dni.
 Na naszym zdjęciu: fragmenty starych kamieniczek i klasztoru na St. Rpię nad Narwią w Łomży.
 Fot. Z. Zaremba

POGODA
 Zachmurzenie duże, opady śniegu. Temperatura minimalna od -16 do -17 st., maksymalna od -6 do -4 st. Wiatry słabe.
 Jutro nadal mroźno.



PIĄTEK
21
marzec

Benedykta

Wiosna

Tak, dzisiaj mamy pierwszy dzień kalendarzowej wiosny. Jakże smutno, że nie widać jej ani na naszych ulicach, ani na polach. O tym, że już jest wiosna świadczy jedynie od czasu do czasu przygrzewające słońce.

Zima nie przestrzega kalendarza. Wczoraj w ostatnim dniu jej panowania notowano w Białymstoku o godz. 7 rano -7,1 st. C. O godz. 13 -4,6, a o godz. 16 -5,2 st. C. Pokrywa śnieżna wynosiła wczoraj w Białymstoku przeciętnie 19 cm.

Nie martwmy się, w Suwałkach jest jeszcze gorzej. Wzór na południu notowano tam temperaturę -8 st. C., a pokrywa śnieżna wynosiła 30 cm. Poza tym wczoraj w pow. suwałskim padał duży śnieg.

„Jedna godzina

w Związku Radzieckim”

Klub TPP-R organizuje w dniu 24 marca o godz. 17 imprezę pt. „Jedna godzina w Związku Radzieckim”. Impreza będzie przeprowadzona w formie „Zgaduj zagadki”. Udział w niej wezmą uczniowie szkolnego koła przyjaciół Związku Radzieckiego przy II Liceum Ogólnokształcącym. Impreza odbywać się będzie pod kierownictwem prof. Żyżnińskiej i Wysokiej.

Wstęp bezpłatny.

Prosimy ostrożnie!

Jesteśmy dumni z tego, że niektóre nawierzchnie ulic Białostoku pokryte są już asfaltem. Zbyt drogo kosztowały nas te nawierzchnie, abymy się teraz bezmyślnie niszczyły.

Zapytacie kto niszczy? Nie przewidując następstw niszczenia nawierzchni przez ul. Warszawskiej pracownicy MPO, wybijając łomami lód. Lód rzeczywiście, trzeba z nawierzchni usuwać. Ale prosimy ostrożnie!

Nowy zakład wód gazowych czeka na sezon

Wprawdzie nie jeszcze nie zapowiada upałów, z którymi łączy się zwiększony popyt na napoje chłodzące, ale możemy już mieć nadzieję, że napojów tych będzie w tym roku więcej.

Spółdzielnia Inwalidzka „Naprzód”, która dotychczas produkowała dziennie 9 tys. butelek wody gazowej, w tym roku, po rozbudowie zakładu, będzie produkować 30 tys. butelek dziennie.

Woda gazowa jest już więc zapewniona, czekamy tylko na wiosnę i na... upały. (as)

Co będziemy nosić w nadchodzącą wiosnę?

Białostocka Hurtownia Odzieżowa i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżowym przygotowują się już całą parą do sezonu wiosennego.

W okresie przedwiosennym, nasze sklepy, domy towarowe i domy mody zapatrzone zostaną w nowe modele odzieży wiosennej damskiej i męskiej oraz w najbardziej nowoczesne wzory obuwia.

W tych dniach „Gallux”, PDT i SDT otrzymały nowy transport pantofli wiosennych z importu. Belgia zaprezentowała tym razem modne czółenka na szpilkach w cenie 650 zł, Francja — eleganckie, jasne półbuty po 700 zł, Czechosłowacja — białe gdynki na koturnie w cenie 390 zł, a Węgry — gdynki czerwone i beżowe po 370 zł.

Mężczyźni również nie zostali pokrzywdzeni. Mają oni do wyboru półbuty i wiatrówki importowane z Francji, Czechosłowacji i Jugosławii.

Niezależnie od tego, już wkrótce białostockie sklepy rozpoczną sprzedaż obuwia krajowego — najprzeróżniejszych gdynek, sandałków i półbutów, których ceny wahają się będą od 118 do 400 zł.

Przed świętami będzie można kupić w Domu Mody, praktyczny prochowiec, wiosenny płaszcz z flauszu lub gabardyny albo popieloną wiatrówkę. Na nadchodzącą wiosnę przygotowano też szereg modeli kostiumów damskich w różnych kolorach i w

różnych cenach od 300 do 1500 zł. W sprzedaży znajdzie się również duży wybór ubrań męskich — granatowych, brązowych i szarych w cenach od 490 do 1000 zł.

Poza tym przewiduje się sprzedaż atrakcyjnych artykułów dziewiarskich — koszul i swetrow, importowanych z NRD. (al)

W Suwałkach i Choroszczy

powstaną nowe domy opieki

Jak informuje nas dział inwestycji przy Wydziale Rent i Pomocy Społecznej Prezydium WRN, w IV kwartale br. w Choroszczy oddany zostanie do użytku dom dla psychicznie chorych, zdolnych do pracy. W domu tym zamieszka 150 osób.

W roku 1959 rozpoczęta też zostanie w Suwałkach budowa domu dla przewlekle chorych. Będzie w nim mogło zamieszkać 200 osób. Budowa ma być zakończona w roku 1960. (al)

10 recytatorów z miasta wybranych zostało na eliminacje wojewódzkie

Wydział Kultury Prezydium MRN zorganizował 16 bm. w Białymstoku miejskie eliminacje V Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, w których wzięło udział 40 osób (byli to w większości uczniowie szkół ogólnokształcących i pedagogicznych). Recytatorzy wystąpili na eliminacjach z utworami Mickiewicza, Zeromskiego i Słowackiego. Recytowano też poezję Asnyka, Tuwima, Staffa i Gałęzińskiego. Do eliminacji wojewódzkich wybrano 10 osób (z tego 7 uczniów i 3 amatorów). Otrzymały one cenne nagrody książkowe.

Jury eliminacji wzięło też pod uwagę pracę nauczycieli z różnych szkół, którzy pomagali uczniom w doborze repertuaru i należytym przygotowaniu utworów. Nauczyciele ci otrzymają nagrody pieniężne.

Eliminacje wojewódzkie konkursu recytatorskiego odbędą się prawdopodobnie pod koniec kwietnia br. (al)

Ku czci poety

Powołany z inicjatywy społeczeństwa elckiego i olsztynskiego Komitet Obchodu Setnej Rocznicy Urodzin Michała Kajki postanowił wznowić wydawnictwa poezji tego poety mazurskiego oraz wystawić jego pomnik w Elku.

W celu zdobycia funduszy na te cele, Komitet wydał tzw. „cegiełki” w cenie 5 i 10 zł. Są to broszurki, omawiające w skrócie życie i działalność poety. („Cegiełki” rozesłano po wszystkich powiatach po 400 sztuk). Warto, by szkoły i całe społeczeństwo wzięło udział w tej pięknej akcji. (s)

FANTAZJA „Reportażu z przyszłości” nabiera realnych kształtów

W Dniu Kobiet ukazał się w naszej „Gazecie” „Reportaż z przyszłości”, w którym zawarte były marzenia kobiet pracujących. I oto już w kilkanaście dni, marzenia te zaczęły nabierać realnych kształtów.

Białostockie „Delikatesy” przyszły z pomocą kobietom pracującym wprowadzając telefonizację zamówienie artykułów nawet z dostawą do domów.

W Białymstoku, dzięki staraniom Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet, powstanie przy istniejącej już Spółdzielni Pracy „Chalupnik” nowa pralnia.

Usługi nowej pralni będą polegały między innymi na zabieraniu bielizny bezpośrednio z domów i na dostarczaniu do domów bielizny już czystej.

Nowa pralnia, w której znajdzie zatrudnienie około 60 kobiet, ma być uruchomiona w III kwartale br. Trochę szkoda, że nie wcześniej. (as)

Harcerski obóz szybowcowy organizuje Białostocki Areoklub

Aeroklub białostocki przygotowuje już na miesiąc wakacyjny obóz szybowcowy przeznaczony przede wszystkim dla harcerzy.

Chętni spośród nich, którzy ukończyli 16 lat i ukończyli 8 lub 9 klas szkoły ogólnokształcącej, bądź mają wykształcenie równorzędne, mogą zgłosić się do świetlicy LPZ (ul. Sienkiewicza 33) w dniach od 21 do 25 marca, w godzinach od 8 do 15 — i tam zapisać się na obóz.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 08. Informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Techniczne Wodociąg, tel. 33-91.

Apteka Społeczna nr 57, ul. Sienkiewicza 33, tel. 62-24.

„dokąd idziemy?”

go (grupa II), godz. 18 próba chóru i baletu, godz. 18.30 lektorat jęz. niemieckiego.

Ciekawsze czytanie

„W PIĄTEK

6.10 Białostocki przegląd paranny; 8.36 Tańce symfoniczne; 10.20 Poranny koncert symfoniczny; 11.00 Muzyka operetkowa; 15.10 Swojskie melodie; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.05 Pieśni kompozytorów radzieckich; 17.00 Jestem człowiekiem — reportaż dźwiękowy; 17.15 Muzyka poważna; 17.45 Z miast i wsi województwa; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Koncert zyczeń; 20.45 Gra miłości i śmierci — słuchowisko; 21.45 Muzyka popularna.

KUPON KONKURSU

„Zbieramy makaturę dla przemysłu”

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Uwaga: Kupon wraz z dowodem sprzedaży 5 kg makatury — wysłać w zamkniętej kopercie na adres: Redakcja „Gazety Białostockiej” z dopiskiem „Konkurs na zbiórkę makatury”.

LE SPORTU

Siatkarze Gwardii

wyjechali do Katowic

Wczoraj siatkarze białostockiej Gwardii wyjechali do Katowic na kolejny turniej o mistrzostwo I ligi. W Katowicach gwardziści rozegrali spotkanie z miejscowym Górnikiem i AZS-em Wrocław. O ile w meczu z Górnikiem białostocianie nie mają większych szans na zwycięstwo, to spotkanie z przedostatnim w tabeli AZS-em winni rozstrzygnąć na swoją korzyść. Ewentualne zwycięstwo nad wrocławianami zwiększy dystans, dzielący Gwardię od dwójki outsiderów (AZS i Czarni Wrocław). (ko)

Walny Zjazd TKKF

W piątek, 28 marca o godz. 11 w lokalu Domu Związków Zawodowych w Białymstoku (ul. Skłodowskiej) odbędzie się I Wojewódzki Walny Zjazd TKKF. W Zjeździe spodziewany jest udział po dwóch przedstawicieli z każdego terenowego ogniska.



W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. A. Węgierki — Opera Rossini’ego „Cyrulik Sewilski”, godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Folies Bergere”, prod. francuskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 18). Cena biletów: 21 5,85 — I miejsce, 21 4,95 — II miejsce.

„Ton” — „Gorzki ryż”, prod. włoskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 18).

„TPP-R” — „Proszę ostrzej”, prod. czeskiej, godz. 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 7).

„Kolejarz” w Starosielcach — „08-13” (I seria „Koszary”), prod. NRF, godz. 19 (dozwolony od lat 18).

„Świat” w Wasilkowie — „Ewa chce spać”

„I Maja” w Lapach — „Eroica”

Klub TPP-R — godz. 17 Zajęcia Koła Miłośników jęz. Rosyjskiego.

Wojewódzki Dom Kultury — godz. 17 lektorat jęz. angielskiego



Tajemniczy obiektyw

MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ

Zawierzenie się rysunków prof. Rogala i znalezienie niedopalek „Belwedera” — nie dają spokoju Nowiczowi. W związku z tym stara się bliżej poznać pracowników zakładów, przetrzasując w myśl wszystkich „za” i „przeciw”...

Teraz któż tam jeszcze został? Aha, inżynier Witold Rembicz. Wiek — około czterdziestki. Nerwowo i pobudliwy. Studia na Politechnice Gdańskiej. Wykonuje prace raczej drugorzędne, choć nieraz zdarza się, że w wypowiedziach swych przejawia ogromną praktykę i dużą wiedzę technicz-

na. Kilkakrotnie Rogala proponował mu bardziej odpowiedzialne zadania, nie zgadzał się, zasłaniając się zbyt nikłymi wiadomościami i umiejętnościami. To świadczyłoby o pewnym wygodnictwie życiowym. Przedwcześnie zestarzały, kawaler. Poglądy polityczne niejasne. Jest obecny na wszystkich zebraniach i masówkach, ale nigdy nie zabiera głosu ani ich potem nie komentuje.

No i na koniec Janek Wieloch, lat dziewiętnaście. Skończył liceum fotograficzne. Zawsze w dobrym humorze, mimo że potężne lampy łukowe aparatu do światłokopii

23) nieraz go dobrze przygrzały, szczególnie w upalne dni. Nigdy nie traci humoru i prosi czy nieproszony wszystkim pokazuje swe łopatkowate, nieco wyszczerbione zęby.

Był jeszcze długonosy woźny Franciszek Wielgosz, sprzątac w Biurze Konstrucyjnym, który jednak przychodził wówczas do pracy, gdy inżynierowie opuszczali biuro, tak że kapitan niewiele mógł o nim powiedzieć.

Nowicz przeciągnął się na łóżku, aż chrupnęły stawy: — Tak, niewiele, diabło niewiele wiem o moich współtowarzyszach pracy. W tej chwili zapukano do drzwi i rozległ się głos pani Tańskiej:

— Niech pan wstaje, panie inżynierze... Kawa zupełnie wystygła... A zrobiłam taką, jak pan lubi, bez kożuszków i niezbyt mocną...

— Dziękuję pani! Już wstaję! Wyskoczył rześko w pasiastej piżamie na środek pokoju i zaczął robić codzienną poranną gimnastykę, używając dębowego krzesła zamiast ciężarków do wyrabiania mięśni ramion. Po spóźnionym śniadaniu wy-

szedł na spacer, trzymając w ręce pleś i książkę. Postanowił udać się na cmentarz, który z daleka kusił zielenią gęstych krzewów i drzew otulających pieciolowicie białe i ceglaste nagrobki, pod którymi spoczywali pochowani przed wielu laty obywatele Eisenbergu.

Cmentarz był ewangelicki, toteż z biegiem lat zarósł bujną zielenią i pełnił w miasteczku funkcję raczej parku niż miejsca grzebania zmarłych.

Szybko doszedł do rozwalonego muru cmentarnego i szedł pograżony w myślach, gdy nagle jak piorun z jasnego nieba coś go rąbnęło w głowę z taką siłą, że aż kapelusze zleciał mu z głowy i upadł o kilka kroków dalej na piaszczystą drogę.

— Rany boskie! Kropnąłeś jakiegoś faceta! — rozległ się okrzyk za murem.

Nowicz spojrzął i ujrzał na krawędzi muru cztery pary rąk i dwie wystraszone twarze kilku nastoletnich chłopców. Mieli tak przerażone miny, że natychmiast odeszła go złość, ale z przekorą zaczęła toczyć przed sobą piłkę posuwając ją lekkimi podaniami z nogi na nogę.

— Proszę pana, niech pan nam odda piłkę! — błagalnymi głosami prosili mali winowajcy.

— My naprawdę niechący... Jedrek tak jakoś nieszczęśliwie kopnął, że piłka przeszła przez mur.

Nowicz zatrzymał się i stojąc z nogą opartą na pilce popatrzył na chłopca nazwanego Jedrkiem. Ujrzał tylko bogato upstrzone pięgam oblicze, zawadiacko rozwidzioną blond czuprynę i dwie niekoniecznie czyste ręce...

— Chodźcie tutaj, to pogadamy! Inaczej wam piłki nie oddam.

Obaj adeptki piłkarstwa spojrzeli na siebie z rozpaczą, po czym z wyrazem determinacji przesadzili zwinnie jak mały mur i wyładowali po drugiej stronie. Zatrzymali się jednak ostrożnie o kilka kroków od Nowicza i bacznie śledzili jego każdy ruch.

— No, nie bójcie się! — ośmielał ich Nowicz. — Chciałem tylko was zaprosić, żebyśmy wspólnie pograli w piłkę... No, trzymaj piłkę! Podaj teraz mnie na nogę.

(Ciąg dalszy nastąpi)



24 bm. w Domu Studenta przy AM otwarty zostanie Bar Mleczny. W barze obsługiwanym przez studentów będzie można dostać mleko, kawę, bułki z masłem itp. Bar czynny będzie codziennie, przed południem i w godzinach popołudniowych.

Najtrudniejsze egzaminy mają mieć w tegorocznej letniej sesji egzaminacyjnej studenci II roku, którzy zdają anatomię prawidłową, chemię fizjologiczną, histologię i fizjologię. Studenci IV roku muszą natomiast przygotować się do egzaminów z dermatologii, neurologii, radiologii i higieny.

Studencka Spółdzielnia Usługowa otwiera swe podwoje już 24 bm. Na razie czynne będą tylko 3 sekcje — usług medycznych, dydaktyczna i gospodarcza. A więc wszyscy, którzy chcieliby korzystać z usług Spółdzielni, będą mogli znaleźć w niej czwartego do brydza, „pielegniarke” do chorego, „niankę” do dzieci, albo pomoc domową przy robieniu zakupów.

Wkrótce podamy numer telefonu spółdzielni oraz godziny, w jakich można do niej dzwonić. (al)

Finał bójki

23 grudnia ub. roku w zabudowaniu Antoniego Biłińskiego we wsi Mostowlany (pow. Białystok) odbywała się zabawa taneczna. W trakcie zabawy wynikło drobne nieporozumienie między Wacławem Labeckim a Stanisławem Lachem. Do sprzeczki włączył się Henryk Lach. Podskoczył on do Labeckiego i uderzył go w twarz. Natychmiast wywiązała się bójka, w której udział wzięło więcej osób. Labecki i broniący go Ciepły używali noży. W pewnym momencie do mocno pokrwawionego Labeckiego podbiegł Michał Lach i oburącz w rozmachem uderzył go grubym kółkiem w głowę. Po tym ciosie Labecki upadł i więcej nie powstał. Przewieziony do szpitala, następnego dnia zmarł.

18 bm. Sąd Wojewódzki wydał wyrok na uczestników tragicznej w skutkach bójki. Michał Lach skazany został na 8 lat, Czesław Lach na 4 lata, Henryk Lach i Zygmunt Kłos na 2 lata, Stanisław Rosiński na 1 rok więzienia.

BZGrał, E-2